

Sygn. akt III C 874/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. na rzecz powódki I. S. kwotę 1.569,68 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 listopada 2012 r. ;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 494,22 zł (czterysta dziewięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia dwa grosze) tytułem kosztów postępowania;

IV. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.989,85 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.067,33 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt siedem złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 874/15

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 12 grudnia 2014 r. powódka I. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. kwoty 5.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2012 r. oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w wyniku nieprawidłowego podłączenia, po awarii sieci elektrycznej, fazy do kabla zerowego przez pracowników (...) Sp. z o.o. w P., ubezpieczonej u pozwanej z tytułu odpowiedzialności cywilnej, doszło do podgrzania gruntu i gromadzenia pary pod podłogą mieszkania powódki. To spowodowało zawilgocenie ścian i podłogi, wybrzuszenie podłogi i zerwanie legarów. Konieczne stało się przeprowadzenie remontu, którego koszt wyniósł 5.021,21 zł. Powódka zawiadomiła spółkę (...) o szkodzie pismem z dnia 24 września 2012 r., a ta przekazała sprawę ubezpieczycielowi, który odmówił wypłaty odszkodowania. Powódka z uwagi na powyższe dochodziła kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie mienia, stanowiącej koszt zakupu materiałów budowlanych i prac remontowych, których konieczność przeprowadzenia wywołana została nieprawidłową naprawą instalacji elektrycznej w dniu 23 sierpnia 2012 r.

W sprzeciwie od wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swą rzecz od powódki kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości.

W toku postępowania strony podtrzymywały swe stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. S. jest właścicielką mieszkania położonego przy ul. (...) w P., znajdującego się w poniemieckim budynku, wybudowanym prawdopodobnie w latach trzydziestych XX w. Rodzice powódki osiedlili się w tym budynku po II wojnie światowej.

W dniu 20 sierpnia 2012 r. w P. miały miejsce awarie sieci elektroenergetycznej, w tym linii napowietrznej zasilającej stację (...), z której obwodami zasilany jest przedmiotowy budynek. Skutki tej awarii w dniu 23 sierpnia 2012 r. były usuwane przez pracowników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Podczas usuwania uszkodzeń przyłącza linii napowietrznej zasilającej ww. budynek pracownicy tejże Spółki dokonali nieprawidłowego podłączenia przewodów przyłącza energetycznego, a mianowicie – podłączenia przewodu zerowego do przewodu fazowego. Podłączony do fazy pręt uziomu usytuowany po zewnętrznej ścianie ww. domu spowodował podgrzanie gruntu w części posadzkowej w pobliżu pieca w pokoju mieszkania powódki, w konsekwencji nastąpiło parowanie ogrzanej wilgoci zgromadzonej pod podłogą w pokoju oraz występowanie przykrych zapachów podgrzanego i zawilgoconego kurzu i zanieczyszczeń zalegających pod podłogą. W wyniku tego doszło do spęcznienia i wygięcia w łuk desek posadзки ponad dopuszczalne 14%, zawilgocenia tynku na ścianach przy podłodze, szczególnie w obrębie pieca i nasiąknięcia tynku przykrym zapachem.

Błędne podłączenie potwierdzili pracownicy Pogotowia (...), zawiadomieni przez powódkę, którzy w dniu 18 września 2012 r. naprawili sposób podłączenia przyłącza do budynku.

W celu usunięcia skutków tego zdarzenia konieczne było zdemontowanie wszystkich listew przypodłogowych i desek podłogi w jednym z pokoi mieszkania powódki, wykonanie nowej podłogi z płyt OSB- 3 grubości 22 mm, paneli AC-3 grubości 6 mm na piance poliuretanowej z olistwowaniem listwami PCV przy ścianach, zagruntowanie ścian i sufitu preparatem gruntującym, pomalowanie ścian w kolorze i sufitu na biało dwukrotnie farbą emulsyjną w ww. pokoju.

Wykonanie tych czynności powódka powierzyła znajomemu, któremu zapłaciła 1.800 zł za prace związane z podłogą i 300 zł za prace związane z malowaniem. Wartość prac związanych z podłogą, bez wymiany legarów, wynosiła 1.006,31 zł.

W celu wykonania remontu powódka zakupiła następujące materiały : farbę emulsyjną –dwukrotnie po 50,18 zł, grunt za 65,73 zł, pigment za 13,14 zł, listwy za 114 zł, panele za 424,90 zł, płyty OSB za 495,90 zł i piankę za 49,40 zł. Łącznie wydatki te wyniosły 1.263,37 zł.

Powódka sporządziła kosztorys, w którym wartość prac remontowych w swym mieszkaniu, w tym związanych z wymianą legarów podłogowych, wyceniła na 5.021,11 zł.

Po upływie 1,5 roku od zdarzenia pomieszczenia w mieszkaniu powódki były szpachlowane i ponownie malowane. Ok. 2000 roku w mieszkaniu wymieniane były krokwie pod podłogą i deski podłogowe.

Dowody:

- faktura z dnia 24.09.2012 r. k. 9
- faktura VAT (...) z dnia 25.09.2012 r. k. 31
- faktura VAT (...) z dnia 25.09.2012 r. k. 32
- faktura z dnia 12.10.2012 r. k. 33
- zdjęcia k. 11-16, 34-35, 209-215
- kosztorys k. 17
- zgłoszenie roszczenia k. 115 i 117 v.
- lista zgłoszeń k. 118v.-119
- zgłoszenia k. 121-147
- rejestr wyłączeń k. 148
- notatki k. 149-154
- zeznania świadka J. F. k. 175-176
- zeznania powódki k. 177-178
- opinia biegłego sądowego H. G. z dnia 18.01.2016 r. k. 238-269
- opinia biegłego sądowego W. S. z dnia 5.01.2016 r. k. 231-236
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 11.04.2016 r. k. 312-314
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego W. S. z dnia 13.04.2016 r. k. 316
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 4.07.2016 r. k. 344-345
- wyjaśnienia biegłego sądowego H. G. do opinii k. 392-393

Pismem złożonym 24 września 2012 r. powódka zwróciła się do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. o zapłatę kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone działaniem jej pracowników. Pismo to zostało przez tą Spółkę przekazane w dniu 3 października 2012 r., celem rozpatrzenia zasadności roszczeń powódki, pozwanemu C. (...) Towarzystwu (...) w P.. Spółkę tą bowiem wiązała z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta w dniu 30 stycznia 2012 r. na okres od 1 lutego 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. , którą objęto szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone w związku z prowadzeniem działalności wskazanej w KRS lub posiadaniem mienia. W umowie tej zastrzeżono franszyzę redukcyjną w wysokości 1.000 zł w każdej szkodzie rzeczowej.

W pismach z dnia 5 października 2012 r. działające w imieniu pozwanej Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. potwierdziło przyjęcie zgłoszenia szkody, zwracając się do powódki o uzupełnienie dokumentów, co powódka uczyniła.

W toku postępowania likwidacyjnego ww. Towarzystwo zleciło zweryfikowanie przyczyn szkody i jej zakresu R. L. (1), który w opinii z dnia 30 października 2012 r. zakwestionował powstanie szkody w zakresie przez powódkę podawanym.

Pismem z dnia 5 listopada 2012 r. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. poinformowało powódkę, że na podstawie analizy zgromadzonych dotychczas w postępowaniu likwidacyjnym dokumentów i informacji nie było możliwe ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, w związku z czym postępowanie to będzie dalej prowadzone.

W piśmie z dnia 12 listopada 2012 r. działające w imieniu pozwanej Towarzystwo poinformowało powódkę, że nie ma podstaw do uznania jej roszczeń, kwestionując, by wskazane przez nią uszkodzenia podłóg i ścian były wynikiem nieprawidłowo podłączonego zasilania.

Dowody:

- wniosek o odszkodowanie k. 21-22, 117, 207-208
- pismo z dnia 3.10.2012 r. k. 23, 115 v.
- zgłoszenie roszczenia k. 115 i 117 v., 205-206
- pisma z dnia 5.10.2012 r. k. 24, 25, 204
- pismo z dnia 15.10.2012 r. k. 26
- oświadczenia k. 27, 28
- opinia techniczna z dnia 30.10.2012 r. k. 18-20, 111-113
- pismo z dnia 5.11.2012 r. k. 29
- polisa k. 63-67
- pismo z dnia 12.11.2012 r. k. 68-69, 116v.-116, 202-203
- zeznania świadka R. L. k. 175

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, lecz nie co do wysokości.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowił przepis art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jej mieniu – mieszkaniu przy ul. (...) w P. na skutek nieprawidłowego podłączenia przewodów przyłącza energetycznego, a mianowicie – podłączenia przewodu zerowego do przewodu fazowego przez pracowników przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., kierując swe roszczenia do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej tego przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym w świetle § 4 tego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, iż pozwanego łączyła z przedsiębiorstwem energetycznym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta w dniu 30 stycznia 2012 r. na okres od 1 lutego 2012 r. do 31 stycznia 2013 r., którą objęto szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone przez nie w związku z prowadzeniem działalności wskazanej w KRS lub posiadaniem mienia. Sporne pozostawało, czy spółka (...) wyrządziła powódce szkodę, jednakże wskazać należy, iż już w zgłoszeniu szkody skierowanym przez tę Spółkę do pozwanej potwierdzono, że w dniu 20 sierpnia 2012 r. odnotowano liczne awarie w sieciach elektroenergetycznych, w tym awarię napowietrznej linii SN nr 142 zasilającej stację (...), z której zasilany jest budynek, w którym znajduje się mieszkanie powódki. W zgłoszeniu tym jednoznacznie przyznano, że podczas usuwania awarii przyłącza linii napowietrznej zasilającej ten budynek dokonano błędnego podłączenia przewodów – podłączono przewód zerowy do przewodu fazowego, co naprawiono dopiero w dniu 18 września 2012 r. Fakt awarii o godzinie 11.52 linii SN nr 142 odnotowano nadto w rejestrze zgłoszeń (k. 121 i 148 akt). To, iż takie działanie pracowników spółki (...) było nieprawidłowe potwierdził również biegły sądowy W. S. (2) w opinii z dnia 5 stycznia 2016 r., wskazując m.in., że taka zamiana przewodów przede wszystkim stwarza zagrożenie porażenia prądem, a także może prowadzić do zwarcia niepełnego, mogącego spowodować w sąsiedztwie przewodu uziemiającego wzrost temperatury i podgrzanie materiałów zawilgoconych. Jak wyjaśnił biegły W. S. (2) w opinii uzupełniającej z dnia 13 kwietnia 2016 r., stan instalacji elektrycznej w mieszkaniu powódki nie miał żadnego wpływu na powstanie szkody. Wniosków i ustaleń tego biegłego ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała, nadto biegły należycie je uzasadnił, co czyniło jego opinie wiarygodnymi i miarodajnymi dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Z dowodów tych wynika, iż w związku z ruchem przedsiębiorstwa (...) doszło do zdarzenia, które mogło wywołać szkodę wskazywaną przez powódkę. O tym, iż na skutek takiego właśnie nieprawidłowego działania pracowników usuwających awarię sieci elektroenergetycznej w istocie doszło do szkody w mieniu powódki przekonuje opinia biegłego sądowego H. G. (2) z dnia 18 stycznia 2016 r., opinie uzupełniające z dnia 11 kwietnia 2016 r. i 4 lipca 2016 r., ostatecznie doprecyzowane w wyjaśnieniach złożonych przez biegłego na rozprawie. Wprawdzie w opinii z dnia 18 stycznia 2016 r. biegły ten wskazał, że najprawdopodobniej przyczyną powstania szkody w lokalu powódki było błędne podłączenie przewodów przyłącza energetycznego, jednakże jak wyjaśnił biegły na rozprawie sformułowania tego użył wyłącznie dlatego, że nie był świadkiem spornych zdarzeń, jednocześnie wskazując, że nie znajduje innych przyczyn zjawiska parowania spod podłogi opisywanego przez świadka J. F. (2) oraz powódkę. Zważyć przy tym należy, iż osoby te były konsekwentne w opisywaniu zjawisk, jakie miały miejsce pomiędzy 20 sierpnia 2012 r. a 18 września 2012 r., zarówno co do ich przebiegu, jak i miejsca, w którym się one ujawniły. Biegli sądowi nie poddali w wątpliwość wiarygodności zeznań tych osób w powyższym zakresie, znajdując logiczne wyjaśnienie przyczyn tego stanu rzeczy, zatem i Sąd nie znalazł podstaw, by zeznania te kwestionować. Wskazać należy, iż prywatna opinia R. L. (1) sporządzona na zlecenie podmiotu reprezentującego pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, jak i jego zeznania w charakterze świadka, okazały się nieprzydatne dla czynienia ustaleń co do przyczyn powstania szkody w mieniu powódki. Były one pobieżne i nie zostały poparte innymi dowodami, z resztą w samej treści opinii R. L. (1) wskazał na potrzebę uzyskania opinii innego specjalisty.

W świetle opinii biegłego H. G. (2), popartych jego wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie, jak i w świetle opinii biegłego W. S. (2) brak było podstaw do przyjęcia, by powódka w jakimkolwiek stopniu przyczyniła się do powstania szkody, a tym bardziej – by powstała ona z jej wyłącznej winy, co zwalniałoby spółkę (...), a tym samym pozwanego, z odpowiedzialności za szkodę. Z opinii tych, których pozwana nie podważyła racjonalną argumentacją, ani tym bardziej dowodem przeciwnym, wynika, iż zarówno stan samej instalacji elektrycznej w mieszkaniu, jak i stan techniczny budynku nie miał wpływu na powstanie i rozmiar szkody. Wprawdzie z opinii biegłych wypływał wniosek, że na skutek nieprawidłowego podłączenia przewodów nastąpił wzrost temperatury i podgrzanie materiałów zawilgoconych znajdujących się pod podłogą, jednakże jednocześnie biegli nie stwierdzili, że obecność wilgoci była zjawiskiem nieprawidłowym i stanowiła efekt zaniedbań właścicieli budynku. Biegły H. G. (2) dobitnie podczas rozprawy wyjaśnił jaka była technologia wznoszenia tego rodzaju budynków, w szczególności, że wówczas nie wykonywano izolacji przeciwwilgociowej pod podłogą, ponieważ nie była ona potrzebna z uwagi na to, iż ściany fundamentowe są wykonane z kamieni, które nie przepuszczają wilgoci. Biegły wskazał także, że wilgoć może przenikać jedynie przez szczeliny pomiędzy kamieniami, ale nie w takim stopniu, by mogła wpływać na zjawisko parowania, jednocześnie zaznaczając, że pręt, który w wyniku nieprawidłowego podłączenia przewodów zadziałał jak grzałka, znajduje się głęboko poniżej

fundamentu, w miejscu, w którym w sposób naturalny znajduje się wilgoć. Z kolei w opinii uzupełniającej z dnia 11 kwietnia 2016 r. biegły H. G. (2) przyznając rację pozwanemu, że co najmniej raz na 5 lat powinno być wykonane badanie instalacji elektrycznej budynku, wskazał, że brak takich badań nie miał żadnego związku ani z awarią, która miała miejsce 20 sierpnia 2012 r., ani tym bardziej z wadliwym jej usunięciem przez pogotowie energetyczne. Na brak związku pomiędzy stanem instalacji elektrycznej w mieszkaniu powódki a szkodą wskazał również biegły W. S. (2), czego żadna ze stron nie kwestionowała.

Z tych przyczyn Sąd uznał, iż szkoda w mieszkaniu powódki powstała wyłącznie w wyniku nieprawidłowej naprawy przyłącza linii napowietrznej zasilającej budynek, w którym lokal ten się znajduje, przy czym szkoda ta została wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą elektryczności, co za tym idzie prowadzący to przedsiębiorstwo podmiot, posiadający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za tego rodzaju szkody u pozwanego, ponosi za tą szkodę odpowiedzialność.

W tych okolicznościach należało rozważyć jaki był zakres tejże szkody, a także wysokość należnego powódce odszkodowania, albowiem pozostawało to pomiędzy stronami sporne.

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, stosownie zaś do § 2 tego artykułu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W świetle zaś art. 363 § 1 i 2 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, przy czym jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Na okoliczność zakresu szkody powódka zaoferowała Sądowi zeznania świadka J. F. (2) oraz własne, zdjęcia, a także dowód z opinii biegłego sądowego. Świadek oraz powódka zasadniczo zbieżnie opisywali zakres szkody powstałej w mieszkaniu powódki, opisując skutki parowania i wydobywania nieprzyjemnych zapachów spod podłogi. W świetle tych zeznań uszkodzeniu uległa podłoga w jednym z pokoi oraz znajdujące się pod nią legary, ściany w pokoju uległy zawilgoceniu, a ponadto ściany tego pomieszczenia oraz kuchni przeniknął przykry zapach. W świetle opinii biegłego sądowego H. G. (2) przyjąć należało, iż w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę pozostawało spęcznienie i wygięcie w łuk desek podłogi z powodu ich zawilgocenia ponad dopuszczalne 14%, zawilgocenie tynku na ścianach przy podłodze szczególnie w obrębie pieca (a zatem w pobliżu miejsca usytuowania pręta powiązanego z wadliwie podłączonym przewodem), a także – nasiąknięcie tynków przykrym zapachem, przy czym szkody te wystąpiły w jednym z pokoi mieszkania. Jeżeli chodzi zaś o legary, to brak było materiału dowodowego – poza zeznaniami ww. osób – wskazującego na to, iż w istocie uległy one uszkodzeniu, a następnie – zostały wymienione na nowe. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, iż o ile deski podłogowe zostały zachowane przez powódkę i mogły zostać dzięki temu poddane oględzinom przez biegłego, to spornych legarów nie zabezpieczono, ani też nie udokumentowano ich stanu, choćby poprzez sfotografowanie. Powódka nie zezwoliła również biegłemu na dokonanie odkrywek podłogi w celu oceny, czy do wymiany legarów w istocie doszło w sytuacji, gdy bez tego nie można było dokonać ustaleń w tym zakresie z uwagi na ścisłe przyleganie do ścian płyt OSB znajdujących się pod podłogą wykonaną obecnie z paneli. Brak jest także dowodów zakupu materiałów, które miały zastąpić uszkodzone legary. Jak zauważył słusznie biegły H. G. (2), zarówno w opiniach pisemnych, jak i wyjaśnieniach na rozprawie, z zeznań powódki wynikało, że zarówno deski podłogowe, jak i legary – zwane przez nią krokiewkami, były wymieniane ok. 2000 roku, zatem nie były one zużyte. Biegły wyjaśnił przy tym, że jedynie ok. 25 % legarów mogło ulec wypaczeniu od wilgoci, w miejscu największego parowania – przy piecu, a także jedynie na pewnych odcinkach, jednakże wskazał, że istnieje również możliwość, że nie uległy one w ogóle wypaczeniu i nie zostały wymienione. Zważywszy na wątpliwości w tym zakresie, przy uwzględnieniu, iż w świetle art. 6 k.c. to na powódce

spoczywał obowiązek wykazania zakresu i wysokości szkody, któremu w tej mierze nie sprostała, Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż legary pod podłogą pokoju uległy wypaczeniu, a następnie wymianie. W tej mierze nie sposób było oprzeć się jedynie o zeznania świadka oraz powódki, albowiem nie znajdowały one potwierdzenia w żadnym innym dowodzie. Nawet gdyby przyjąć, że w istocie legary zostały uszkodzone, to nie został udowodniony zakres ich uszkodzeń – wartość 25% została bowiem przyjęta przez biegłego jedynie szacunkowo, tymczasem przy dołożeniu należytej staranności powódka mogła zabezpieczyć materiał dowodowy pozwalający na jednoznaczne stwierdzenie tej okoliczności. Sąd nie znalazł również podstaw do uznania, że uszkodzeniu uległy tynki w pokoju mieszkania powódki, co miało skutkować koniecznością ich wymiany. Wprawdzie powódka przedstawiła dowody zakupu gładzi tynkowej we wrześniu 2012 r., jednakże jak wynikało z zeznań świadka J. F. (2) po szkodzie ściany nie były szpachlowane, a jedynie malowane. Również w świetle opinii biegłego H. G. (2), uzupełnionych wyjaśnieniami złożonymi podczas rozprawy, brak było podstaw do uznania, iż po zdarzeniu wywołującym szkodę zachodziła konieczność wymiany tynków w pokoju, albowiem wilgoć, którymi one nasiąknęły odparowuje, natomiast nieprzyjemny zapach podlega usunięciu za pomocą preparatu A. (...), który powódka zakupiła, a co udokumentowała fakturą VAT nr (...). Kierując się opinią biegłego H. G. (2) Sąd uznał, iż szkoda wystąpiła jedynie w pokoju, a nie jak wskazywał świadek oraz powódka także w kuchni.

Uwzględniając powyższe i opierając się w tej mierze o opinię biegłego H. G. (2) Sąd przyjął, że dla usunięcia szkody powstałej w mieszkaniu powódki konieczne było zdemontowanie wszystkich listew przypodłogowych i desek podłogi w pokoju, wykonanie nowej podłogi z płyt OSB- 3 grubości 22 mm, paneli AC-3 grubości 6 mm na piance poliuretanowej z olistwowaniem listwami PCV przy ścianach, zagruntowanie ścian i sufitu preparatem gruntującym, pomalowanie ścian w kolorze i sufitu na biało dwukrotnie farbą emulsyjną w tymże pokoju. Jak wynikało z zeznań świadka J. F. (2) oraz powódki, co do których wiarygodności w tej mierze Sąd nie powziął wątpliwości, zwłaszcza, że nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, powódka zleciła wykonanie prac remontowych znajomej osobie, której zapłaciła za prace związane z podłogą 1.800 zł, a za malowanie 300 zł. Ponadto powódka przedstawiła faktury mające obrazować wysokość poniesionych w związku z remontem wydatków. W świetle opinii biegłego H. G. (2) nie wszystkie materiały ujęte w fakturach załączonych do pozwu można było powiązać z pracami koniecznymi do przywrócenia mieszkania do stanu sprzed szkody, a to dotyczyło gładzi tynkowej, której zakup ujęto w fakturze VAT nr (...) z dnia 22 września 2012 r., a skorygowanej dniu 24 września 2012 r., walca z poz. 3 w fakturze VAT nr (...) z dnia 25 września 2012 r.), a także materiałów ujętych w poz. 1-7 faktury VAT nr (...) z dnia 12 października 2012 r. W tym zakresie nie sposób było uwzględnić kosztorysu z dnia 15 września 2012 r. sporządzonego przez (...), albowiem nie odzwierciedla on rzeczywistych wydatków, a jedynie potencjalne. Uznać należało, iż do usunięcia skutków szkody konieczny był zakup farby za kwotę 50,18 zł (faktura VAT nr (...) z dnia 24 września 2012 r.), gruntu za kwotę 65,73 zł (faktura VAT nr (...) z dnia 25 września 2012 r.), farby za kwotę 50,18 zł i pigmentu za kwotę 13,14 zł (poz. 1 i 2 w fakturze VAT nr (...) z dnia 25 września 2012 r.), a także pianki za 49,90 zł, listew podłogowych za 114 zł, paneli podłogowych za 424,84 zł oraz płyt OSB (poz. 8-11 faktury VAT nr (...) z dnia 12 października 2012 r.). Łącznie wydatki te wyniosły 1.263,37 zł. W ocenie Sądu przy ustalaniu wysokości wydatków na zakup materiałów koniecznych do remontu nie sposób było opierać się o wartości wskazane przez biegłego sądowego H. G. (2) w kosztorysie stanowiącym integralną część opinii z dnia 18 stycznia 2016 r., skoro powódka przedstawiła dowody zakupu jedynie części materiałów, które do tego celu służyły, a w ramach naprawienia szkody miała ona prawo żądać pokrycia rzeczywistych wydatków, które poniosła na naprawienie szkody. Z uwagi na to, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, by poniosła jakiegokolwiek wydatki na sprzęt służący do remontu, bądź transport materiałów, Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia przy ustalaniu wysokości szkody tych pozycji kosztorysu, które dotyczyły kosztów sprzętu i transportu. Z tych samych przyczyn nie sposób było przyjąć, że powódka wydatkowała 100 zł na transport materiałów.

Jednocześnie, z uwagi na to, iż powódka wskazała, że wydatkowała określone kwoty na pokrycie wynagrodzenia wykonawcy prac remontowych, brak było podstaw do oparcia się przy ustaleniu wysokości kosztów robocizny ściśle o kosztorys sporządzony przez biegłego. Skoro powódka zapłaciła łącznie 1.800 zł za prace związane z podłogą, to nie podniosła odrębnie wydatków na takie czynności, jak demontaż i montaż listew, czy rozebranie podłóg. Z powyższego wnosić należy, że przy kalkulowaniu wynagrodzenia wykonawcy czynności te uwzględniono w ramach ogólnie pojętych prac związanych z remontem podłogi. Jako związane z wymianą podłogi należało uznać wskazane

w kosztorysie szczegółowym : demontaż drewnianych listew przypodłogowych, która to praca została wyceniona na kwotę 50,38 zł netto, rozebranie podłóg z desek – 154,28 zł netto oraz wykonanie nowej podłogi – 613,48 zł netto, łącznie – 1.006,51 zł brutto. Jednocześnie skoro powódka nie wykazała, by poniosła jakiegokolwiek wydatki związane z usunięciem meblowania i wyposażenia z pokoju oraz ponownym ich wniesieniem, zabezpieczeniem okna, drzwi i podłóg folią, sprzątnięciem pokoju po pracach remontowych, związanych z tymi pracami kosztów, ujętych w kosztorysie szczegółowym sporządzonym przez biegłego, nie sposób było uwzględnić przy ustalaniu wysokości kosztów prac remontowych. Z przyczyn opisanych już powyżej Sąd przy weryfikowaniu wysokości szkody nie wziął pod uwagę ujętych w kosztorysie pozycji związanych z demontażem i wbudowaniem legarów. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż koszt niezbędnych prac związanych z remontem podłogi, bez legarów, wyniósł 1.006,51 zł.

W świetle kosztorysu szczegółowego wartość prac związanych z malowaniem i gruntowaniem ścian oraz sufitu w pokoju wyniosła łącznie 425,64 zł netto, w tym : zagruntowanie ścian i sufitu – 147,97 zł, malowanie ścian w kolorze fioletowym – 200,89 zł, malowanie sufitu w kolorze białym – 76,78 zł. Skoro jednak powódka za prace te zapłaciła łącznie 300 zł, to brak było podstaw do uznania, iż strata powódki przekroczyła tę kwotę i wyniosła sumę wskazaną w kosztorysie.

Z tych względów Sąd uznał, że wysokość szkody powódki, równoważnej wydatkom poniesionym w celu przywrócenia jej mieszkania do stanu sprzed szkody wyniosła łącznie 2.569,68 zł, co stanowi sumę wydatków na zakup materiałów do remontu – 1.263,68 zł i wynagrodzenia wykonawcy prac – 1.006,31 zł i 300 zł. Zważywszy jednak, że w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym przez sprawcę szkody zastrzeżono franszyzę redukcyjną przy każdej szkodzie rzeczowej w wysokości 1.000 zł, o taką kwotę należało pomniejszyć wysokość należnego powódce odszkodowania. Z tych przyczyn Sąd uznał powództwo za uzasadnione co do kwoty 1.569,68 zł. Wskazać w tym miejscu dodatkowo należy, iż skoro powódka nie przyczyniła się do powstania, ani zwiększenia szkody, brak było podstaw do obniżenia wysokości odszkodowania w oparciu o art. 362 k.c.

W świetle art. 817 § 1 k.c. pozwany jako ubezpieczyciel obowiązany był wypłacić powódce odszkodowanie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Takie zawiadomienie otrzymał w dniu 3 października 2012 r., co przyznał wprost w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty. W istocie powódka o szkodzie zawiadomiła jedynie sprawcę szkody pismem z dnia 24 września 2012 r., a ten zgłosił szkodę pozwanemu w piśmie z dnia 3 października 2012 r. Wprawdzie zgodnie z art. 817 § 2 k.c. gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże przepis ten nie znajduje zastosowania w realiach niniejszej sprawy. Pozwany bowiem przed upływem trzydziestu dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie dysponował pełną dokumentacją jej dotyczącą, w tym fakturami obrazującymi wydatki powódki, czy opinią R. L. (1). W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż po upływie tego terminu, tj. od dnia 3 listopada 2012 r. pozwany znajduje się w opóźnieniu w zapłacie należnego powódce odszkodowania, a to uzasadniało zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego obok kwoty 1.569,68 zł również odsetek ustawowych za opóźnienie, stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonych od tej daty. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie, w punkcie II wyroku, powództwo oddalono.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punkcie III wyroku znalazło podstawę w art. 100 k.p.c. W tym zakresie Sąd uwzględnił, iż powódka wygrała proces co do 31,39% dochodzonego roszczenia, a na poniesione przez nią koszty postępowania złożyły się : opłata od pozwu – 250 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł i wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego adwokatem – 600 zł. Z kolei pozwany wygrał proces w 68,61 % i poniósł koszty z nim związane w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenia jego pełnomocnika będącego radcą prawnym – 600 zł i zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłych – 500 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu tych kosztów powódka zobowiązana jest zwrócić pozwanemu 494,22 zł ($876 \text{ zł} \times 31,39\% = 272,15 \text{ zł}$; $1.117 \text{ zł} \times 68,61\% = 766,37 \text{ zł}$; $766,37 \text{ zł} - 272,15 \text{ zł} = 494,22 \text{ zł}$).

Z kolei postanowienia zawarte w punktach IV i V wyroku zostały oparte o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz.1398 z późn. zm.) Łącznie koszt opinii biegłych do czasu zamknięcia rozprawy wyniósł 3.900,23 zł, z czego zaliczka wniesiona przez pozwanego pokryła 500 zł, kolejne 500 zł stanowiła zaliczka, od obowiązku uiszczenia której powódkę zwolniono. Po odjęciu zaliczek wydatkowano na pokrycie tych kosztów ze środków budżetowych 2.900,23 zł, z czego 68,61 % winna zwrócić Skarbowi Państwa powódka (1.989,85 zł), zaś pozostałe 31,39% pozwany (910,38 zł). Ponadto pozwany zobowiązany był pokryć 31,39% zaliczki, od obowiązku uiszczenia której powódkę zwolniono, tj. 156,95 zł. W tym stanie rzeczy Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa 1.989,85 zł, a od pozwanego – 1.067,33 zł.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

orzeczenia administracji

tezy z piśmiennictwa

pisma urzędowe

komentarze praktyczne

komentarze

monografie

wzory i zestawienia

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

orzeczenia administracji

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

wzory i zestawienia

procedury